



Szczepić? czy nie!

Debata naukowców podczas
132. sesji Zgromadzenia Ogólnego
Polskiej Akademii Nauk
16 czerwca 2016 r.

Materiały prasowe

PAN
POLSKA AKADEMIA NAUK

Zagrozenie czy jednak bezpieczeństwo

Praktyka szczepień jako skutecznej ochrony przeciwko różnego rodzaju chorobom zakaźnym jest jednym z największych odkryć nowożytnej medycyny. Tymczasem w latach 2011–2015 kilkakrotnie wzrosła w Polsce liczba osób uchylających się od obowiązkowych szczepień ochronnych. Dlaczego tak się dzieje? I jakie są konsekwencje?

Powinniśmy czy nie powinniśmy zaszczepić swoje dzieci? Tak, powinniśmy zaszczepić, bo ryzyko niezaszczepienia dziecka jest znacznie większe niż ryzyko szczepienia. Nie, nie powinniśmy zaszczepić, bo ryzyko szczepienia jest znacznie większe niż ryzyko nieszczepienia. Wbrew pozorom nie jest to spór naukowy, dotyczący prostego i w pełni obiektywnego wyliczenia i oceny ryzyka. Jest to sensu stricto spór moralny, którego niepodobna ostatecznie rozstrzygnąć stosując metodę naukową. Jest on naturalną konsekwencją trzech istotnych zdarzeń z drugiej połowy XX w. Były to swoista zmiana paradygmatu moralnego medycyny, powstanie społeczeństwa ryzyka i charakterystyczny dla naszej epoki kryzys wszelkich autorytetów oraz rozwój technologii informacyjnej i powstanie Internetu.

Ale smutna historia ruchów antyszczepionkowych sięga czasów pierwszego szczepienia przeciw ospie prawdziwej. Współcześni Edwarda Jennera (brytyjskiego lekarza, który w 1796 roku zastosował je u ośmioletniego chłopca) zamiast obawiać się groźnej choroby, która zbierała śmiertelne żniwo, zaczęli wyrażać obawy związane ze szczepieniami – na przykład podejrzewając, że po nich wyrastają ludziom rogi... Dwa wieki później, w 1998, roku brytyjski lekarz Andrew Wakefield opublikował w renomowanym czasopiśmie artykuł, w którym na podstawie opisu kilkunastu przypadków (sic!) wysnuł wniosek o możliwym związku pomiędzy szczepieniem przeciw odrze, śwince czy różyczce a rozwojem autyzmu i zapaleniem jelit. Pomimo udowodnienia Wakefieldowi fałszerstwa i manipulacji naukowej, wycofania artykułu z czasopisma i nałożenia na autora najwyższej kary – pozbawienia prawa wykonywania zawodu lekarza – wielu rodziców nadal obawia się szczepień i rezygnuje z ich wykonania u swoich dzieci. Podobnych historii opartych nie na faktach naukowych, lecz na domniemaniach jest znacznie więcej. Wystarczy wspomnieć „afery tiomersalową”, domniemany związek szczepienia przeciw grypie z rozwojem zespołu Guillain-Barre, czy – przykład lat ostatnich – podejrzewanie szczepionki przeciw HPV o wywoływanie bezpłodności, zespołu posturalnej tachykardii ortostatycznej (POTS), czy zespołu bólu regionalnego (CRPS), inaczej zespołu Sudecka. Żadne badania naukowe nie potwierdziły takich związków przyczynowo-skutkowych.

Jedną z głównych przyczyn, dla których rodzice nie wykonują szczepień u swoich dzieci jest obawa o bezpieczeństwo szczepionki i wyolbrzymianie znaczenia i ciężkości niepożądanych odczynów poszczepiennych (NOP). Należy jednak z całą mocą stwierdzić, że szczepionki są najlepiej sprawdzanymi preparatami farmaceutycznymi, a stosowane w Europie metody kontroli jakości i bezpieczeństwa szczepionek oraz prowadzone badania naukowe są gwarancją dostępności na rynku jedynie szczepionek o potwierdzonej jakości, bezpieczeństwie i skuteczności.

Monitorowanie niepożądanych odczynów poszczepiennych ma kluczowe znaczenie w ocenie bezpieczeństwa szczepień w okresie porejestacyjnym. Obowiązek ich zgłaszania i monitorowania w naszym kraju regulują akty

**Liczba
niezaszczepionych
dzieci w Polsce:**

2012: 5 340

2013: 7 248

2014: 12 681

2015: 16 689*

*dane nieoficjalne

prawne: ustawa z 5 grudnia 2008 roku o zapobieganiu i zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi oraz rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 21 grudnia 2010 roku w sprawie niepożądanych odczynów poszczepiennych oraz kryteriów ich rozpoznawania, monitorowania i rejestracji.

Polski Program Szczepień Ochronnych (PSO) zawiera szczepienia obowiązkowe (opłacane ze środków budżetowych) i zalecane (opłacane przez pacjentów lub ich opiekunów). Do szczepień obowiązkowych należą te przeciw: gruźlicy, wirusowemu zapaleniu wątroby typu B, błonicy, tężcowi, krztuścowi, *Haemophilus influenzae*, *poliomyelitis*, odrze, śwince, różyczce. W grupach ryzyka refundowane są szczepienia przeciw ospie wietrznej i zakażeniom wywołanym przez *Streptococcus pneumoniae*. Priorytetami w rozszerzaniu PSO jest wprowadzenie populacyjnych, obowiązkowych i bezpłatnych szczepień przeciw pneumokokom dla wszystkich dzieci do 2 roku życia, a także zastosowanie szczepionek wysocescojarzonych – co ułatwia realizację i wprowadzenie nowych szczepionek do PSO. Należy także dążyć do promowania szczepień zalecanych, a więc tych przeciwko zakażeniom rotawirusowym, zakażeniom wywołanym przez *Neisseria meningitidis*, ospie wietrznej (w populacji generalnej), wirusowemu zapaleniu wątroby typu A (wzw A), zakażeniom wywołanym przez wirus brodawczaka ludzkiego (HPV) oraz odkleszczowemu zapaleniu mózgu. W wielu krajach szczepienia te są elementem obowiązkowego (a więc bezpłatnego) programu

szczepień dzieci.

Wśród szczepień zalecanych – również dla zdrowych dzieci do 18 roku życia oraz kobiet w ciąży – znajduje się także szczepienie przeciw grypie (od 1994 roku). Niestety, stan zaszczepienia przeciw grypie w naszym kraju jest skrajnie niski (w ostatnim sezonie 3,44%). Dr Charles Cockburn ze Światowej Organizacji Zdrowia powiedział w 1973 r.: „Wirus grypy zachowuje się przypuszczalnie tak samo jak 500 lub 1000 lat temu, my zaś ciągle nie potrafimy powstrzymać epidemii, podobnie jak nasi przodkowie”. Grypa powoduje liczne co sezonowe zachorowania, wielonarządowe powikłania, które niejednokrotnie mogą spowodować nieodwracalną utratę zdrowia lub zakończyć się zgonem, dlatego też zgodnie z apelem WHO należy zwiększyć procent zaszczepionej populacji w świecie, również w Polsce. Infekcje spowodowane

przez wirusy grypy należy rozpatrywać nie tylko w aspekcie utraty zdrowia, ale również w aspekcie wymiernych, policzalnych kosztów ekonomicznych. Regularne szczepienia są zatem jedną z niewielu rzeczy, które można zrobić dla zabezpieczenia osób przed potencjalnym ryzykiem poważnych komplikacji pogrypowych i dlatego winny one stanowić część rzetelnej praktyki lekarskiej.

Cytując słowa Charlesa P. Scott’a wypowiedziane w 1926: „Komentarze są dowolne, ale fakty są święte”. A fakty wskazują na potrzebę wykonywania szczepień w celu ochrony jednostek i populacji przed chorobami zakaźnymi. ◉

Bilans grypy w Polsce

zachorowania
lub podejrzania zachorowań
w sezonie grypowym 2015/2016
(od 1 września 2015 roku do 15 lutego 2016 roku)

1 996 815

zgony
od 1 września 2015 roku do 15 lutego 2016 roku

22

zgony
od 16 lutego 2016 roku do 7 czerwca 2016 roku

118

Szczepienia na wiele głosów

Prelegenci podczas 132. sesji Zgromadzenia Ogólnego PAN

Prof. dr hab. n. med. Stanisław J. Czuczwar

Wiceprezes Polskiej Akademii Nauk,
Kierownik Zakładu Patofizjologii Uniwersytetu Medycznego w Lublinie

Prof. zw. dr hab. Zbigniew Szawarski

Narodowy Instytut Zdrowia Publicznego, Komitet Bioetyki przy Prezydium PAN

Dr hab. n. med. Teresa Jackowska

prof. nadzw. CMKP – Konsultant Krajowy ds. Pediatrii,
Oddział Pediatryczny Szpital Bieleński SPOZ w Warszawie,
Centrum Medycznego Kształcenia Podyplomowego w Warszawie

Dr hab. n. med. Aneta Nitsch-Osuch

Warszawski Uniwersytet Medyczny, Członek Komisji ds. Epidemiologii i Bioterroryzmu
przy Radzie Sanitarno-Epidemiologicznej

Dr n. med. Iwona Paradowska-Stankiewicz

Konsultant Krajowy ds. Epidemiologii,
Narodowy Instytut Zdrowia Publicznego – PZH w Warszawie,
Członek Rady Sanitarno-Epidemiologicznej

Prof. zw. dr hab. Lidia B. Brydak

Narodowy Instytut Zdrowia Publicznego – Państwowy Zakład Higieny w Warszawie,
Krajowy Ośrodek ds. Grypy, Członek Rady Sanitarno-Epidemiologicznej (RSE),
Członek Komisji ds. Epidemiologii i Bioterroryzmu

Dr n. med. Jarosław Pinkas

Sekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia

Naukowcy rekomendują

Stanowisko Zgromadzenia Ogólnego PAN

Zgromadzenie Ogólne, w którym głos stanowiący mają członkowie krajowi PAN, jest najwyższym organem władzy Polskiej Akademii Nauk. Określa główne kierunki działania Akademii i sprawuje nadzór nad całokształtem jej działalności. Ponadto może „wypowiadać się w sprawach istotnych dla Narodu i Państwa”. Zgromadzenie Ogólne zbiera się przynajmniej dwa razy w roku. Nowe władze Akademii zdecydowały, że warto wykorzystać olbrzymi potencjał uczestników tych spotkań, aby debatować nad ważnymi sprawami społecznymi. Obecnie każda sesja Zgromadzenia rozpoczyna się debatą, w której uczestniczą wybitni specjaliści w danej dziedzinie, a następnie odbywa się dyskusja, w której głos mogą zabrać wszyscy zgromadzeni. Po dyskusji następuje głosowanie nad przyjęciem stanowiska PAN w danej sprawie.

Podczas 132. sesji Zgromadzenia Ogólnego 16 czerwca 2016 roku
Polska Akademia Nauk
stanowczo zarekomendowała stosowanie szczepień ochronnych.

Pełny tekst stanowiska PAN w sprawie szczepień dostępny jest na www.pan.pl

Kontakt dla mediów:

Agata Goździk
Biuro Upowszechniania i Promocji Nauki PAN
PKiN, Pl. Defilad 1, 00-901 Warszawa
tel. 22 182 66 01
kom. 505 463 138
agata.gozdzik@pan.pl